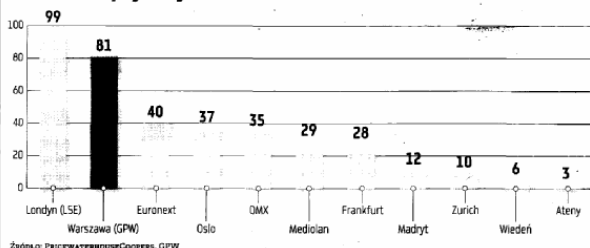


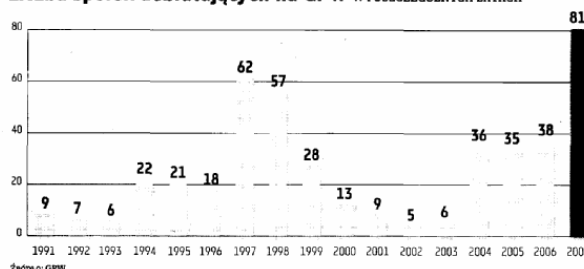
Data: czwartek, 24 stycznia 2008
Gazeta: Parkiet Dodatek
Strona: 4
Tytuł: Dla branży doradczej to był wyśmienity rok
Autor: Katarzyna Kucharczyk



Liczba debiutów na rynkach regulowanych w Unii Europejskiej w 2007 r.



Liczba spółek debiutujących na GPW w poszczególnych latach



Dla branży doradczej to był wyśmienity rok

W minionym roku nasza giełda podbiła kilka rekordów. Spółki zajmujące się doradztwem zacierają ręce i liczyły zyski. Jaki będzie ten rok?

Katarzyna Kucharczyk
 katarzyna.kucharczyk@parkiet.com

W 2007 roku na warszawskim parkiecie pojawiło się aż 81 spółek. Do tej pory najlepszy pod względem liczby debiutów był rok 1997, kiedy na GPW pojawiły się 62 nowe podmioty. Dla porównania: w 2004 roku na naszej giełdzie zadebiutowało 36 firm, w 2005 roku 35, a w 2006 roku 38.

– Szacuję, że w tym roku na warszawskim parkiecie może się pojawić około 70 nowych spółek – zapowiada Ludwik Sobolewski, prezes GPW.

W minionym roku padł też rekord wartości IPO (ang. pierwsza oferta publiczna). Spółki sprzedawały akcje za ponad 15,3 mld zł. Jeżeli uwzględnimy też walory sprzedawane przez właścicieli firm, wówczas w sumie wartość ubiegłorocznych emisji przekracza 18,2 mld zł.

Srednia wartość oferty pierwotnej z minionego roku wynosi 225 mln zł. W 2006 r. było to 109 mln zł, w 2005 r. prawie 200 mln zł, a w 2004 r. ponad 365 mln zł.

Ubiegłoroczne debiuty przyniosły inwestorom średnio około 15 proc. zysku. To wynik w przybliżeniu o blisko dwie trzecie gorszy od uzyskanego w 2006 roku oraz zbliżony do średniej z ostatnich dziewięciu lat.

Nasza giełda wiceliderem Europy

Na koniec 2007 roku na GPW notowanych było w sumie 351 spółek, w tym 23 zagraniczne. Biorąc pod uwagę rynek regulowany, nasza giełda w 2007 roku z 81 debiutami zajęła drugą pozycję w Europie, nieznacznie ustępując jedynie London Stock Exchange (99 debiutów). Na trzeciej pozycji w Europie wpisał się Euronext. Zadebiutowało tam jednak o ponad połowę mniej spółek niż u nas. Czwarta pozycja przypadła giełdzie w Oslo (37 debiutów), a piąta – OMX (35 nowych spółek).

Nie sposób zapomnieć też o działającym od 30 sierpnia 2007 roku, rynku alternatywnym NewConnect. Okazało się, że zainteresowanie emitentów debiutem na tym parkiecie jest olbrzymie. Przez zaledwie cztery miesiące jego funkcjonowania pojawiły się na nim 24 spółki, co w porównaniu z danymi za III i IV kwartał 2007 roku dla innych rynków dało mu trzecią pozycję w Europie. NewConnect wyprzedził między innymi działającą przy OMX platformę First North (17

debiutów) oraz rynek frankfurckiej Deutsche Boerse – Entry Standard (16). Prezes Sobolewski szacuje, że w tym roku na rynku NewConnect może zadebiutować około 80 firm. To by oznaczało, że liczba spółek notowanych na tym rynku może na koniec 2008 roku przekroczyć sto.

Perspektywy wciąż są dobre

Od początku roku już kilka firm zdecydowało o przełożeniu oferty publicznej. Czekają na powrót wzrostów na GPW. Wśród nich jest między innymi firma KrosGlass oraz spółka budowlano-deweloperska Pro-Bud.

Dekoniunktura, panująca na GPW mniej więcej od początku sierpnia minionego roku, każe postawić pytanie, czy szturm debiutów może się utrzymać. Analitycy podkreślają, że jeżeli chodzi o sytuację fundamentalną przedsiębiorstw – niewiele się zmieniło w porównaniu z tym, co miało miejsce jeszcze kilkanaście miesięcy temu. Spółki nie zaczęły nagle mniej zarabiać. Konjunktura gospodarcza sprawia, że firmy sporo inwestują – popyt na kapitał jest więc spory. Z drugiej strony, duża jest również jego podaż. Fundusze inwestycyjne i OFE wciąż dysponują sporą ilością gotówki, którą chcą lokować w perspektywicznych przedsięwzięciach. – Giełda jest odzwierciedleniem sytuacji panującej w gospodarce. Zatem jeżeli w gospodarce będzie występowało zapotrzebowanie na kapitał, to będziemy mieli nowe spółki na giełdzie – uważa Jacek Radziwiłski z CDM Pekao.

Grono firm, które deklarują zamiar wejścia na GPW w 2008 roku, jest niezwykle szerokie. Przyszli debiutanci to między innymi: OPTeam, Rector, SurfLand Systemy, Bac-Pol, Interchem, Sanechem, Centrum Development & Investments, Dolcan, ECM, Mirbud, Prestige i Robyg. Analitycy wskazują, że wprawdzie debiutów na naszej giełdzie nie brakuje, jednak przydałyby się większe oferty. Mogłyby tu pomóc oferty przyzwyczajonych spółek.

Być może Ministerstwu Skarbu Państwa uda się wprowadzić w tym roku na GPW którąś z nich. W minionym roku, mimo ambitnych deklaracji resortu, nie zadebiutowała żadna. Już niemal od połowy roku w Komisji Nadzoru Finansowego znajduje się prospekt emisyjny Sklejki-Pisz. W tym roku na GPW mogą też się

CZYTAJ DALEJ A.06

Dla branży doradczej to był wyśmienity rok

DOKOŃCZENIE Z A.04

pojawić Enea oraz PGE. Wiceminister skarbu państwa Jan Bury zapowiadał w grudniu 2007 roku, że debiut tej pierwszej spółki jest prawdopodobny już w pierwszym kwartale tego roku. Z jego ostatnich deklaracji wynika, że bezpieczny termin to pierwsza połowa tego roku. Z kolei PGE może się pojawić na warszawskim parkiecie w okolicach czwartego kwartału. W 2009 roku mają natomiast zadebiutować Tauron i Energa.

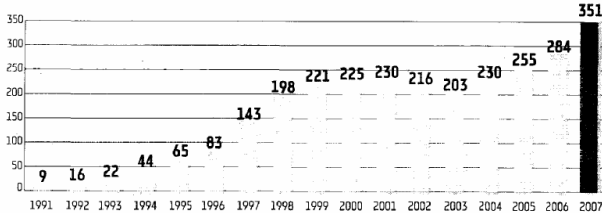
Główny cel: akwizycje

W większości przypadków wśród celów emisyjnych spółek, zamierzających sięgnąć po kapitał z GPW, prym wiodą przejęcia podmiotów z branży. – Akwizycje są szybsze i bardziej medialne niż rozwój organiczny. Jednak w przypadku tego ostatniego, koszty oscylują tylko wokół wartości godziwej. Natomiast przy przejęciu kupujący płaci jeszcze premię za kontrolę, która oscyluje wokół 20–40 proc. wartości godziwej – komentuje Rafał Skowroński, dyrektor Departamentu Doradztwa Banku Zachodniego WBK. Dodaje, że dobrze jest łączyć akwizycje z pewną sferą rozwoju organicznego. – Jeśli doradzamy przy procesach przejęcia, wówczas podkreślamy, że zakup musi być oparty na solidnych podstawach fundamentalnych. Ponadto trzeba pamiętać, że po dokonaniu przejęcia należy jeszcze włożyć sporo pracy – trzeba zintegrować przedsiębiorstwa, przy czym bardzo ważny jest czynnik kultury organizacyjnej poszczególnych spółek. Trzeba działać tak, aby efekty synergii były możliwe jak największe i pojawiły się jak najszybciej – podkreśla Rafał Skowroński.

Zagranica szturmuje naszą giełdę

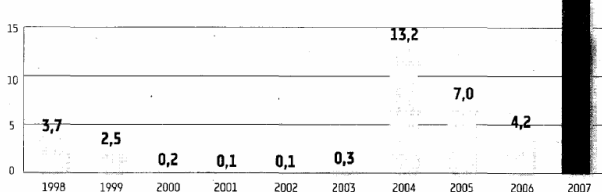
GPW wyraźnie wyróżnia się na tle giełd w regionie w zakresie pozyskiwania zagranicznych debiutantów. W ubiegłym roku padł rekord: zadebiutowało aż dwanaście firm z zagranicy. Były to kolejno: Warimpex, Immoeast, ACE, Orco Property Group, Slivano Fashion Group, Olympic Entertainment Group, Plaza Centers, Asbis,

Liczba spółek notowanych na GPW (STAN W KOŃCU ROKU)



Źródło: GPW

Łączna wartość ofert debiutantów w poszczególnych latach (MILD ZŁ)



Źródło: FMR, GPW

Ronson Europe, Kernel, Reinhold oraz UniCredit. Wartość ich ofert wyniosła ponad 13 mld zł. Największą pod względem wartości była oferta Immoeast – ponad 10,7 mld zł, a następnie Orco Property Group – 652 mln zł i Kernel Holding – 546 mln zł.

Zarząd GPW podkreśla, że w minionym roku na naszym rynku zadebiutowały spółki z krajów, które do tej pory nie były reprezentowane na naszym parkiecie: Estonii, Włoch, Hiszpanii i Szwecji.

Zadebiutowała również druga ukraińska spółka – Kernel Holding (pierwszą jest Astarta).

W obrotach też padł rekord

GPW wskazuje, że miniony rok był najlepszy pod względem wartości obrotów. Wyniosły one ponad 482 mld zł, czyli były o 40 proc. wyższe niż w rekordowym dotychczas roku 2006.

W ubiegłym roku znacznie wzrosła też kapitalizacja naszej giełdy. Na koniec 2007 roku

wyniosła ona po raz pierwszy w historii ponad bilion złotych – w tym około 510 mld zł przypadło na spółki krajowe, a 570 mld zł na zagraniczne. Kapitalizacja spółek notowanych na GPW wzrosła w stosunku od końca 2006 roku o około 440 mld zł, a kapitalizacja spółek zagranicznych zwiększyła się w ciągu roku blisko trzykrotnie – ze 198 do 570 mld zł. Duży wpływ na tak znaczący wzrost kapitalizacji GPW miał grudniowy debiut banku UniCredit. Jego kapitalizacja to około 270 mld zł.

Klaruje się czołówka doradców

Okazuje się, że nasz rynek doradztwa przy ofertach pierwotnych zaczyna dojrzewać. Rankingi, które „Parkiet” przygotowuje co pół roku, jasno wskazują, że kształtuje się czołówka doradców, którzy obsługują największą liczbę debiutantów. Analizując udział poszczególnych doradców przy wprowadzaniu debiutantów na GPW w 2007 roku nie uwzględniliśmy tych spółek, które nie robiły nowych emisji akcji. Nie były też brane pod uwagę przenosiny z CeTO – z wyjątkiem Mewy, która przy tej okazji sprzedała nowe walory.

Jeżeli chodzi o oferujących, ubiegły rok upłynął pod znakiem ofensywy DMIDMSA. Broker przeprowadził aż jedenaście IPO. Zapowiada, że w tym roku może ich być jeszcze więcej. Wartościowo prym zdecydowanie wiodzie UniCredit CA IB. Jeżeli chodzi o audytorów, najwięcej ofert na swoim koncie mają PKF Consult oraz BDO. Ta pierwsza firma badała sprawozdania największej ilości ubiegłorocznych debiutantów, a ta druga jest liderem pod względem IPO od września 2004 r. W przypadku piastuje BRE Corporate Finance. To właśnie ta firma doradzała największej liczbie debiutantów w roku ubiegłym (pięć firmom). Wygrywa również w zestawieniu od września 2004 roku. W ścisłej czołówce znajdują się również Corvus Corporate Finance oraz CAIB Financial Advisers.